Na wstępie chcieliśmy podziękować za możliwość odniesienia się do nieprawdziwych informacji przedstawionych przez obecnego Prezesa zarządu spółki Sądeckie Wodociągi oraz firmę Adminis Sp. z o.o. Dzięki poszanowaniu prawa prasowego oraz Państwa profesjonalizmowi przedstawiamy opinii publicznej odpowiedzi na zaprezentowane zarzuty.

Na wstępie warto zaznaczyć, że w ciągu pięciu lat kiedy zarządzaliśmy Sądeckimi Wodociągami, spółka **rok do roku odnotowywała zysk**. Przedsiębiorstwo było w gronie 19 procent firm wod.-kan., które w 2023 rok wchodziły na plusie (wynika z badań Izby Gospodarczej „Wodociągi Polskie”). Przedsiębiorstwo utrzymało płynność finansową, spłacało swoje zobowiązania oraz utrzymywało w należytej formie sieć wodociągową i kanalizacyjną. **Obecna władza spółki „chwali się” natomiast, że w 2025 rok wchodzi ze stratą w wysokości 2,2 mln zł.**

Teraz punkt po punkcie odniesiemy się do **nieprawdziwych informacji, konfabulacji oraz manipulacji** kwotami oraz wydarzeniami podanymi do publicznej wiadomości podczas konferencji prasowej.

1. Gdyby audytorzy z firmy Adminis Sp. z o.o. posiadali chociażby podstawową wiedzę o zasadach funkcjonowania spółek kapitałowych, do których zaliczają się Sądeckie Wodociągi (**SW**) działające w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, to zapewne nie popełniali kardynalnego błędu (jednego zresztą z wielu) powołując się w **„Standardach prowadzonego audytu”** na **ustawę z 1997 r. o finansach publicznych**, która Sądeckich Wodociągów **nie dotyczy**.

Według autorów, audyt przeprowadzony został wg zasad i kryteriów zgodnych z wymaganiami dla kontroli zarządczej wynikających z art. 68 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych. Zgodnie z art. 9 pkt. 14 tej samej ustawy, spółki prawa handlowego, a właśnie takim podmiotem jest Spółka Sądeckie Wodociągi, nawet utworzone przez samorządy, nie są jednostkami sektora finansów publicznych. Raport został zatem wykonany według zasad i kryteriów, które nie mają zastosowania do Spółki Sądeckie Wodociągi. Ten rażący błąd popełniony już na wstępnym etapie ustalania kryteriów kontroli sprawia, że Raport jest nieprzydatny dla celu, któremu miał służyć.

SW działają bowiem w oparciu o przede wszystkim Kodeks Spółek Handlowych i Ustawę o Rachunkowości, jak również wiele innych ustaw i rozporządzeń (w tym szczególnie o ustawę z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków) – **jednak na pewno nie ma wśród nich ustawy z 1997 r. o finansach publicznych**. **Obecny Prezes spółki wydał, więc 87 tys. zł + VAT za dokument, który jest bublem** opracowanym na podstawie złej ustawy, nieodnoszącej się do spółki Sądeckie Wodociągi.

Ponadto, **aktualnemu Prezesowi Zarządu Spółki Sądeckie Wodociągi**, który ma dbać o należytą realizację umów, **doradzałbym**, **aby korzystając z przepisów prawa dotyczących rękojmi za wady wykonanego dzieła, zażądał od autora raportu zwrotu wynagrodzenia, ewentualnie odmówił zapłaty wynagrodzenia**. Z opublikowanych informacji wynika, że raport został przeprowadzony wg kryteriów, które do spółki handlowej nie mają zastosowania a ponadto ma liczne wady, zarówno prawne, jak i wady w ustaleniach faktycznych, co sprawia, że jest zupełnie nieprzydatny dla celu, któremu miał służyć.

1. **Audytorzy podważają profesjonalnie przeprowadzony w Sądeckich Wodociągach proces wartościowanie stanowisk pracy**, którego celem była ocena i porównanie różnych stanowisk w organizacji pod względem ich znaczenia i wymagań. Obecny zarząd wybrał – być może w drodze losowania – dwa stanowiska i na siłę chce udowodnić, że nie były potrzebne. Autorzy opracowania wskazują na dublowanie się zakresów kompetencji Dyrektora Ekonomicznego
i Dyrektora Finansowego. **A to dwa zupełnie inne stanowiska z odmiennymi zakresami zadań.** Dla zobrazowania różnic przywołam zapisy Regulaminu Organizacyjnego:

**Dyrektor Ekonomiczny miał w ramach swoich obowiązków:**

* nadzór na Działem Sprzedaży i Kontroli, który to dział zarządzał kontaktami z klientami spółki, poprawnym fakturowaniem sprzedawanych usług wod.-kan., odczytami ok. 28 tys. wodomierzy, wymianami i montażem wodomierzy, kontrolą i wykrywaniem nieprawidłowości (w tym kradzieży) w zakresie dostaw wody i odbioru ścieków, zarządzaniem systemem bilansowania strat wody (do czerwca 2024 r. wiodące w Polsce technologicznie rozwiązanie problemu wczesnego wykrywania strat wody, obecnie system już praktycznie niefunkcjonujący), prowadzeniem i rozwijaniem Elektronicznego Biura Obsługi Klienta (EBOK);
* nadzór nad Działem Ekonomicznym zajmującym się m.in. kwestiami: ubezpieczeń majątkowych i odpowiedzialności cywilnej spółki, obsługi Zarządu, Rady Nadzorczej
i Zgromadzenia Wspólników, windykacji należności (należy tu nadmienić, iż **po czerwcu 2024 roku w spółce pojawiło się nowe stanowisko: dyrektor biura zarządu** zajmujący praktycznie tylko obsługą Zarządu, Rady Nadzorczej i Zgromadzenia Wspólników, co w ocenie poprzednich zarządów **było stanowiskiem zbędnym**);
* sporządzanie poprawnych wniosków taryfowych (Sądeckie Wodociągi pomimo protestów Prezydenta Handzla w 2021 r. złożyły poprawny wniosek taryfowy, czego efektem było zatwierdzenie i wejście w życie nowych cen taryfowych 4 listopada 2021 r.) – w przeciwieństwie do wniosku taryfowego złożonego przez Sadeckie Wodociągi **po czerwcu 2024 r., który został zakwestionowany i odrzucony przez Krajowy Zarząd Gospodarstwa** **Wodnego Wody Polskie z powodu licznych błędów merytorycznych o charakterze wręcz krytycznym.**

Natomiast **do obowiązków Głównego Księgowego / Dyrektora Finansowego** należał nadzór na Działem Finansowo-Księgowym zajmującym się m.in. kwestiami: ewidencjonowanie kosztów, spółki, ewidencjonowanie faktur sprzedażowych, odprowadzanie podatku VAT i CIT, coroczna inwentaryzacja należności, rozliczanie należności za dostawy, zakupy i usługi, odprowadzanie podatku akcyzowego za energię, inwentaryzacja zobowiązań, naliczanie płac i innych wypłat z funduszu wynagrodzeń, naliczanie świadczeń z tytułu ubezpieczeń, sporządzanie rocznych, kwartalnych i miesięcznych sprawozdań finansowych spółki, współpraca z biegłym rewidentem przy corocznym audytowaniu sprawozdań finansowych spółki.

Przywołane **dowody wskazują, że obecny zarząd oraz audytorzy nie rozumieją zasad funkcjonowania spółki** i posługują się zwykłą manipulacją. **Powyższe informacje były łatwo dostępne** w przedsiębiorstwie (przynajmniej do czerwca 2024 r.) **w Regulaminie Organizacyjnym Spółki Sądeckie Wodociągi**, każdorazowo zatwierdzanego przez Radę Nadzorczą Spółki (zgodnie z obowiązującą Umową Spółki).

W przypadku stanowiska Specjalisty ds. zrównoważonego rozwoju i mediów wystarczy przypomnieć charakter i profil spółki zaliczanej (przynajmniej do czerwca 2024 r.) do podmiotów zajmujących się szeroko rozumianą praktyczną działalnością ekologiczną, w związku z czym w ramach kompetencji ww. stanowiska było wdrożenie w spółce Sądeckie Wodociągi unijnej Dyrektywy CSRD wprowadzającej na terenie UE, w tym w Polsce, nowe obowiązki dotyczące **raportowania** szczegółowych, wiarygodnych i porównywalnych danych oraz informacji **dotyczących zrównoważonego rozwoju (ESG)**. Wymogi w zakresie raportowania ESG **dotykały Sądeckich Wodociągów już w 2023 r. w obszarze kredytowania spółki i były również zgodnie z zaleceniami przedstawiciela PFR w Radzie Nadzorczej przedsiębiorstwa**. Utworzenie ww. stanowiska nie wymagało zatrudniania dodatkowej osoby lub zwiększania kosztów, bowiem polegało wyłącznie na zwiększeniu kompetencji i zakresu obowiązków osoby na stanowisku istniejącym przed 2019 rokiem.

1. W odniesieniu do rzekomo nienależnych odpraw i świadczeń związanych z rozwiązaniem umów, **należy zdecydowanie stwierdzić, iż jest to ewidentna nieprawda i kłamstwo** – wszystkie działania **w tym zakresie zostały wykonane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, w tym umową spółki, odpowiednimi uchwałami Rady Nadzorczej i zapisami kontraktów**. Nieco zabawnym zachowaniem ze strony obecnego Prezesa jest m.in. **akceptacja i wypłata wynagrodzenia z tytułu płatnego okresu wypowiedzenia dla byłego Prezesa Zarządu (71,34 tys. zł)**, przy równoczesnym kwestionowaniu tego w rzekomym audycie. Audycie – przypomnę – firmowanym i opłaconym przecież przez obecnego Prezesa Zarządu spółki. **Wygląda na to, że obecny Prezes spółki sam kwestionuje swoje decyzje!**
2. W odniesieniu do zawierania rzekomo nieuzasadnionych umów zewnętrznych, należy zdecydowanie stwierdzić, iż były one w pełni uzasadnione potrzebami spółki, a **kwestionowanie chociażby konieczności sporządzania i aktualizacji modelu finansowego** będącego elementem **Biznes Planu** **wynika z zapisów Umowy Spółki** (odpowiednik statutu w spółce akcyjnej) m.in. w § 14 ust. 33 lit. c, §18 ust. 3 lit. D, czy §21 – zamiast opisywać w rzekomym audycie nieprawdziwe fakty (autoryzowane przez obecnego Prezesa spółki) **wystarczyło zapoznać się np. z wzmiankowanymi zapisami Umowy Spółki**. Zlecanie wysokospecjalistycznych usług przy tworzeniu i aktualizacji modeli finansowych zgodnie z wymogami Umowy Spółki przez poprzedni zarząd miało być według autorów niezasadne i niepotrzebne, **ale już opracowanie na wniosek obecnego zarządu (zresztą wadliwego) wniosku taryfowego przez zewnętrznego usługodawcę było właściwe?** Podobnie jak wykonanie zleconego „audytu” działalności Sadeckich Wodociągów za okres VII 2019 – VI 2024 firmie Adminis Sp. z o.o. mimo, iż w spółce istniał i działał od ponad 2 lat dział audytu wewnętrznego powołany przez poprzedni zarząd Spółki. **Ponadto Spółka Sądeckie Wodociągi podlega corocznemu badaniu ksiąg spółki przez** **profesjonalnego audytora finansowego z uprawnieniami biegłego rewidenta**. Nadmienić należy, iż **biegły rewident badając księgi spółki za lata 2019 – 2023 nie wnosił zastrzeżeń do prawidłowości prowadzonej przez Sądeckie Wodociągi działalności i uznawał w tym okresie finanse spółki za bezpieczne**, a działalność spółki niezagrożoną. Nieprawidłowym za to jest **brak opublikowania przez obecnego prezesa Spółki Sądeckich Wodociągów opinii biegłego rewidenta za 2023 rok** w Krajowym Rejestrze Sądowym (**zapewne zapisy tej opinii wskazujące na brak jakichkolwiek zastrzeżeń Biegłego Rewidenta są niewygodne obecnego Prezesa**).
3. Umowy zawarte z radcą prawnym
* Zwolnienie z obowiązku świadczenia usług (a w przypadku umowy o pracę z świadczenia pracy) w okresie wypowiedzenia jest standardową praktyką przy tego rodzaju umowach. W przypadku umów o pracę wynika z art. 362 kodeku pracy a w przypadku umów cywilnoprawnych z zasady swobody umów. Korzystał z tej możliwości również aktualny prezes Spółki. Niezwłocznie po objęciu stanowiska rozwiązał umowę o pracę z drugim radcą prawnym Spółki i zwolnił go w trzymiesięcznym okresie z obowiązku świadczenia pracy. Czy to działanie aktualnego prezesa też jest niekorzystne dla Spółki ?

Jak wiemy z różnego rodzaju mediów, również Pan Prezydent Ludomir Handzel regularnie korzystał z tego rodzaju możliwości. Po objęciu urzędu Prezydenta Miasta w 2018 r. i zwolnieniu prawie wszystkich dyrektorów wydziałów z Urzędu Miasta Nowego Sącza, zwolnił ich z obowiązku świadczenia pracy przez cały okres wypowiedzenia, najczęściej trzymiesięczny.

* Nieprawdą jest, że koszty zastępstwa prawnego wypłacone zostały "z góry" przed zakończeniem realizacji zlecenia. Zgodnie z zawartą umową, wynagrodzenie miało zostać zapłacone po wydaniu orzeczenia przez organ odwoławczy. Wynagrodzenie zostało zapłacone po wykonaniu całości zlecenia czyli po tym jak Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło niekorzystną dla Spółki decyzję Prezydenta Miasta Nowego Sącza. Nadmienić należy przy tym, że chodziło o decyzję, którą Prezydent Miasta podniósł wielokrotnie opłatę z tytułu wieczystego użytkowania gruntu wykorzystywanego na zbiornik dla zaopatrzenia wodę dla mieszkańców Nowego Sącza i sąsiednich gmin. Gdyby Spółka nie odwołała się od tej decyzji i nie uzyskała korzystnego dla niej orzeczenia, to znaczna podwyżka opłaty za grunt pod zbiornikiem wody ustalona decyzją Prezydenta Miasta Nowego Sącza miałaby takie konsekwencje, że Spółka musiałaby uwzględnić tę podwyżkę w taryfie opłat za dostarczaną wodę podnosząc jej cenę. Ponadto nieprawdą jest, że w przypadku umów cywilnoprawnych, koszty zastępstwa są należne po ich zasądzeniu i wyegzekwowaniu od drugiej strony. Audytor chyba pomylił umowę zlecenia z umową o pracę.
1. Zarząd Spółki SW w okresie VII 2019 – VI 2024 nie zawierał jakichkolwiek szkodliwych umów dzierżawy. Zawarcie umów dzierżawy było niezbędne dla realizacji umów z odbiorcami Spółki. Bez tych umów niemożliwe byłoby dostarczanie wody i odbiór ścieków od setek lub może nawet tysięcy, gospodarstw domowych. Spółka mogła uzyskać te sieci na własność praktycznie "bezkosztowo" gdyż sąsiednie gminy chciały je wnieść aportem do Spółki, ale na to nie zgadzał się Prezydent Miasta Nowego Sącza. Przy tym należy nadmienić, iż umowy dzierżawy zapewniały spółce przychody z tytułu dostaw wody i odbioru ścieków dla klientów Spółki podłączonych do dzierżawionych od Gmin sieci wodociągowych i kanalizacyjnych. Wydłużenie umów było więc niezbędne a także jak najbardziej zasadne i korzystne z punktu widzenia stabilności przychodów Spółki SW w dłuższym, bezpieczniejszym okresie (również z punktu widzenia zdolności kredytowej Spółki SW).
2. Spółka Sądeckie Wodociągi nie ponosiła żadnych nieuzasadnionych wydatków na reklamę, ponosiła natomiast uzasadnione koszty promowania przede wszystkim Elektronicznego Biura Obsługi Klienta (**EBOK**), z którego w połowie 2019 r. korzystało ok. 1.800 klientów, a **w I połowie 2024 r. ok. 6.000 klientów.** Dla spółki była to istotna oszczędność wynikająca z przejścia z kosztownej obsługi pocztowej klienta (drukowane faktury papierowe wysyłane listownie do odbiorcy usług SW) **na bezkosztową obsługę elektroniczną**. Rozwiązanie w formie EBOK jest regularnie promowane w mediach przez takie firmy jak np. PGNiG czy Tauron (a przecież to monopoliści). Wreszcie należy wspomnieć o konieczności **obrony dobrego imienia spółki, która była bezpardonowo i w oparciu o nieprawdziwe argumenty atakowana przez Prezydenta Nowego Sącza i jego Zastępcę** – wymusiło to konieczność zatrudnienia profesjonalnego podmiotu do prowadzenia social mediów Spółki, **walki ze szkodliwymi i nieprawdziwymi komentarzami obrażającymi spółkę i jej pracowników.**
3. Spółka SW w okresie VII 2019 – VI 2024 bardzo oszczędnie i rozważnie realizowała tzw. strategię „**społecznej odpowiedzialności biznesu**” – Corporate Social Responsibility (CSR). Zgodnie z CSR przedsiębiorstwa w swoich działaniach dobrowolnie uwzględniają interesy społeczne, wspierają ważne inicjatywy społecznie. Robią to na obszarze działalności spółki, m.in. honorowe krwiodawstwo, ochrona przyrody, wsparcie lokalnych organizacji kultury czy harcerstwa. **Skromne środki na darowizny w kwotach 20 – 25 tys. zł rocznie (przy rocznych przychodach spółki na poziomie 65 – 70 mln zł) były wypracowane z działalności pozataryfowej** Sądeckich Wodociągów (usługi biznesowe świadczone przez spółkę, jak chociażby odpłatny dowóz wody do basenów) i w żaden nie można ich nazwać kontrowersyjnymi!
4. Kwestionowane przez rzekomy audyt klauzule o zakazie konkurowania **wynikają z zapisów kontraktu o zarządzanie i jest on standardowy dla wszystkich spółek miejskich** w Nowym Sączu, które zostały prowadzone w zgodzie z obowiązującymi przepisami w 2017 r. i obowiązywały w ramach konkursu na prezesa i wiceprezesa zarządu w czerwcu 2019 r. Kwestionowanie tych zapisów jest oczywistym kłamstwem, podobnie jak nieprawdziwa jest kwota podana przez „audytorów” (kwotę 2-krotnie zawyżono), co dobrze obrazuje jakość „audytu”.

Podsumowując, opracowanie firmy Adminis Sp. z o.o. za które obecny Prezes Zarządu ze środków Spółki Sądeckich Wodociągów zapłacił prawdopodobnie ponad **5 razy więcej niż za rzeczywiście profesjonalny, konieczny z punktu widzenia przepisów prawa i wykonany przez biegłego rewidenta z uprawnieniami coroczny audyt** (badanie ksiąg spółki) **powinien niewątpliwie zostać zaliczony do kategorii kosztów i wydatków zbędnych i niezasadnych.**

**W związku z nieprawdziwymi informacjami zawartymi w raporcie będziemy rozważać wystąpienie na drogę prawną.**

Tadeusz Frączek, Sławomir Rajski, 28 stycznia 2025 r.